Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

GONIEC KRAKOWSKI

3 Mk.

Redakcya i Administracya: Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7, Telefon Nr. 2502. P. K. O. Nr. 140.011.
Biuro miastowe administracyi: Karmelicka 16, Telefon Nr. 2035

Prenumerata w Krakowie: miesięcznie Mk 32·— Z odnoszeniem do domu oraz na prowincyi miesięcznie Mk 90·— Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Nr. 343. — Rok III. Kraków, czwartek 16 grudnia 1920. Redaktor naczelny: Józef Rączkowski.

Sowiety przygotowują napad na Polskę?

Słynne rewelacye w angielskiej Izbie Gmin.

Londyn. (PAT) Biuro Reutera. W Izbie Gmin jeden z członków oświadczył, że **rząd angielski dowiedział się, iż rząd sowiecki przygotowuje napad na Polskę.** Wynika to z oświadczenia delegata sowieckiego na Litwie. Pomimo to toczą się dalej rokowania pokojowe w Rydze i słychać że wkrótce nastąpi podpisanie traktatu pokojowego.

Nota polska w sprawie zbrojeń bolszewików.

O wymianę jeńców.

Warszawa (Tel. M.) Prezes polskiej delegacyi pokojowej Dąbski wręczył rosyjskiej delegacyi pokojowej (Joffemu) dnia 11 bm. następującej treści notę: W odpowiedzi na notę komisarzy ludowych spraw zagranicznych Cziczerina i Rakowskiego zakomunikowaną mi pismem pańskiem Nr. 114 dnia 2 grudnia bm. mam zaszczyt z polecenia mego rządu zakomunikować co następuje: Przyjmując z ubolewaniem do wiadomości odmowę rządu rosyjskiej sowieckiej republiki rad i ukraińskiej rzeczpospolitej rad co do udzielenia wzajemnych gwarancyj wojskowych, rząd polski jednocześnie stwierdzić musi, że **zarządzenia wojskowe wydane obecnie przez rządy rosyjski i ukraiński, a mianowicie powoływanie pod broń nowych roczników w chwili, gdy działania wojenne na wszystkich frontach ustały, wzbudza w rządzie polskim zdziwienie,** gdyż rząd polski nie rozumie, przeciwko komu skierowanie czerwonej armii mógłby być skierowane. Mając też na uwadze wielokrotne oświadczenia pokojowe rządu rosyjskiego i ukraińskiego **rząd polski ze swej strony zdemobilizował już znaczną część wojsk polskich czyniąc w ten sposób realny krok ku ustaleniu warunków życia pokojowego.** Również z ubolewaniem skonstatować musimy, **że nota komisarzy ludowych Cziczerina i Rakowskiego pomija zupełnie sprawę wymiany jeńców wojennych i zakładników** a to tem bardziej, że rząd polski ze swej strony poczynił już wszystkie kroki dla umożliwienia najszybszego powrotu jeńców obustronnych. Przechodząc do porządku dziennego nad zarzutami, zawartymi w wyż wspomnianej nocie, jako nieuzasadnionemi i rzeczowo wielokrotnie odpartemi, rząd polski wyraża nadzieję że prace konferencyi pokojowej potoczą się szybko naprzód i doprowadzą rychło do definitywnego pokoju. Podpisano Dąbski.

Delegacya bolszewicka dla spraw jeńców przybywa do Warszawy.

Warszawa (PAT) Dzienniki podają: W tych dniach przybywa do Warszawy delegacya bolszewicka dla zwiedzenia obozu jeńców rosyjskich w Łukowie, Ostrowie i Toruniu.

Groźne położenie Czech.

Rząd użyje represyi. — Dalsze krwawe starcia tłumu z wojskiem. — Aresztowania rewolucyonistów. — Sądy doraźne w Bernie Morawskiem.

Praga. (PAT) Sytuacya polityczna znacznie się dzisiaj pogorszyła. Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego złożył prezydent ministrów Czerny sprawozdanie o sytuacyi i oświadczył, że rząd zdecydowany jest nie cofnąć się przed najsurowszymi środkami w celu przywrócenia ładu i porządku. Równocześnie na posiedzeniu senatu zakomunikował prezydent ministrów, że w miejscowości Mossy (Brüx) w Czechach północnych komuniści podjęli strejk i urządzili demonstracye uliczne. W czasie tych demonstracyi przyszło do **krwawych starć** między komunistami a wojskiem. Wojsko dało salwę, przyczem **zginęło kilku komunistów**, a 17 zostało rannych.

Praga. (PAT) Rząd zarządził **aresztowanie wybitniejszych rewolucyonistów** w Kladnie, a mianowicie przywódców komunistycznych: Munę, Zapotockiego i innych. W Bernie morawskiem ogłoszono **sądy doraźne.** Sytuacya stre kowa w Morawskiej Ostrawie znacznie **się pogorszyła**, z szybów przystąpiło się do strejku. Również ze Słowaczyzny nadchodzą wieści o strejkach. Komuniści domagają się usunięcia obecnego rządu.

Praga. (PAT). „Prager Tageblatt" pisze o sytuacyi strejkowej co następuje: Strejk i wywłaszczenia właścicieli wielkich dóbr i kopalń na prowincyi skłoniły rząd do zarządzeń w okolicy Pragi i w okręgach prowincyonalnych. Garnizon i żandarmerya znajdują się w ciągłem pogotowiu i dyrygowane są grupami w automobilach na zagrożone miejsce. Aresztowani przywódcy lokalnych ruchów zostali w ciągu wczorajszej nocy odstawieni do praskiego sądu karnego. Nagół znajduje się 67 osób w więzieniu. Oczekiwany jest dalszy transport 125 osób. Międzymiastowy ruch telefoniczny został dla prywatnych osób zamknięty, telegramy są jednak wysyłane.

Robotnicy polscy nie strajkują.

Ostrawa (East Express) W rewirze ostrawsko-karwińskim strajkuje 242 kopalń, z tych jedna tylko częściowo. Na 44.000 górników strajkuje 17.000. Większość górników nie poddała się wezwaniu komunistów. Strajkują przeważnie żywioły młodsze. Najgorętszym strajkiem objęty jest przemysł złączony z kopalniami. **Górnicy polscy nie zaprzestali pracy.**

Przemysł Litwy Środkowej zależny od Polski

Grodno (East Express) Dyrektor departamentu handlu i przemysłu Komisyi Tymczasowej Litwy Środkowej inżynier Szope w wywiadzie z korespondentem agencyi telegraficznej „East Express" w Wilnie oświadczył co następuje: Wilno stanowi ważny punkt tranzytowy handlu Polski ze wschodem. Obawiamy się jednak konkurencyi ze strony Rosyi. Wobec możliwości stosunków handlowych z Rosyą sowiecką, prowadzimy z rządem polskim rokowania o utworzeniu w Wilnie komory celnej. **Najważniejszą gałęzią przemysłu na Wileńszczyźnie jest przemysł drzewny.** Rozwój tego przemysłu zależy od polityki wywozowej Rzeczypospolitej. Eksporterzy angielscy proponują wywóz budulca na dobrych warunkach swoimi wagonami. Eksport byłby pożądany na podstawie umów kompenzacyjnych w zamian za wełnę, bawełnę, tytoń, nawozy sztuczne, maszyny rolnicze itp. Byłoby to możliwe, gdyby Polska zgodziła się na tranzyt. Od pomyślnego załatwienia kwestyi wywozu, zależy uruchomienie tartaków, fabryk mebli, zapałek i całego przemysłu drzewnego. Reasumując te wywody inż. Szope jest zdania, że na razie w **pierwszych latach kraj ten może być nawet ciężarem dla Polski, w przyszłości wszakże** wobec małego zaludnienia, a wielkiego obszaru pastwisk i lasów na Wileńszczyźnie może dać pole **do wielkiego rozwoju hodowli bydła, przemysłu drzewnego i stać się terenem rozumnej, planowej ekspansyi.** Trzebaby jednak sprowadzić duże kapitały.

Z Sejmu.

Warszawa (PAT). Posiedzenie sejmowe. Interpelacye wnieśli między innymi poseł Matakiewicz w sprawie wstrzymania przywozu i wywozu transportu darów amerykańskich z Gdańska do byłej Kongresówki i Małopolski.

Poseł Dąbski w sprawie pokrzywdzenia pracowników więziennych, nie wykonywania ustawy o 8-godzinnym dniu pracy odnośnie do pracowników więziennych i o stosunkach w więzieniu sądu okręgowego w Rzeszowie. Przed porządkiem dziennym poseł Barlicki, powołując się na przebieg ostatniego głosowania imiennego, kiedy to niektórzy posłowie oddali podwójne kartki, — podobno wskutek tego, że kartki były zlepione, — zaproponował, ażeby zastosowano inny sposób imiennego głosowania, mianowicie, ażeby odczytywano nazwiska posłów, a ci przystępowali do sekretarzy i osobiście kartkę oddawali.

Marszałek oświadcza, że w przyszłości wstrzyma się od ogłaszania wyników głosowania imiennego, dopóki sekretarze nie sprawdzą głosów według listy imiennej.

Poseł Wierzbicki referuje ustawę, która zmienia dekret z 7 lutego roku zeszłego, **przekazując wszystkie koleje, zbudowane przez byłe władze okupacyjne, a także prywatne koleje,** przejęte przez nie na koleje użyteczności publicznej, **pod zarząd ministerstwa kolei.** Postanowienie to dotyczy całego obszaru państwa. Ministerstwo kolei ma także wyłączne prawo przekazywania kolejek do użytkowania innym władzom lub instytucyom w pewnych wypadkach w porozumieniu z ministerstwem spraw wojskowych. Wykonywa ono także nadzór nad eksploatacyą kolejek i prowadzi ich ewidencyę.

Poseł Dąbal wnosi rezolucyę, wzywającą ministerstwo kolei do szybkiego wynagrodzenia właścicielom za wywłaszczone grunta.

Przyjęto ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu, rezolucyę zaś odrzucono.

Przystąpiono do sprawozdania komisyi zdrowia publicznego w sprawie ustawy o ordynacyi lekarskiej i o organizacyi Izb lekarskich w państwie polskiem. Jako sprawozdawca przemawiał poseł Rottermund, wyjaśniając, że przedłożona ustawa ma na celu ujednostajnienie przepisów o ordynacyi lekarskiej, które dotych czas były różne w różnych zaborach.

Poseł Weinzieher stawia poprawkę do artykułu 8, ażeby osoby, prawo wykonywania praktyki lekarskiej, mogły się posługiwać nie tylko tytułem lekarza, lecz także tytułem doktora.

Izba uchwaliła w drugiem czytaniu obie ustawy, z poprawką posła Weinziehera.

Nastąpiły obrady nad projektem rządowym **w sprawie zmiany ustawy o ochronie lokatorów.**

Jako sprawozdawca przemawiał poseł Grzędzielski, a następnie minister sprawiedliwości Nowodworski, oraz posłowie Lutosławski i Pużak. Dyskusyę nad projektem tym odroczono.

Po przemówieniu ks. Lutosławskiego Sejm **zgodził się na wniosek komisyi dla spraw zagranicznych,** aby odkładając sprawę politycznej sprawy wileńskiej, **Izba dziś powzięła uchwałę w sprawie zniesienia przepustek i zaprowadzenia codziennej dogodnej komunikacyi kolejowej między Wilnem a resztą Rzeczypospolitej.**

Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek.

——o——

Oszczercza kampania p. Stapińskiego.

Epilogiem jej proces sądowy.

Warszawa. (Telef. M.) Na wtorkowem posiedzeniu sejmowem poseł Stapiński wniósł interpelacyę do ministra przemysłu i handlu, w której zarzucił posłowi Rączkowskiemu, jakoby „bezprawnie" pobrał z filii ministeryum przemysłu w Krakowie 4 wagony skór. Pomijając fakt, że do tegoż rodzaju interpelacyi najmniej upoważnionym jest poseł Stapiński, którego afery w swoim czasie były niezmiernie głośne i jeszcze dziś nie straciły na swej aktualności, należy zauważyć, że **obecna interpelacya pana Stapińskiego nie zawiera ani słowa prawdy.** W rzeczywistości bowiem sprawa cała tak się przedstawia: **Małopolski Związek garbarzy otrzymał zimy ubiegłego roku ofertę z Czechosłowacyi na kupno gotowej fabryki obuwia** mogącej wykonać 400 par dziennie wzamian za cztery wagony surowych skór. Wobec tego związek przemysłu garbarskiego przez swego dyrektora Bachórza poruszył założenie w kraju fabryki obuwia. Poseł Rączkowski, którego łączą osobiste stosunki z dyrektorem Bachórzem projekt ten zaakceptował i przyrzekł poprzeć tembardziej, że fabryka miała stanąć w okręgu wyborczym posła Rączkowskiego w Gorlicach. Podczas gdy termin oferty zbliżał się ku końcowi, poseł Rączkowski interweniował w ministeryum, aby wydało pozwolenie na wywóz skór, bo szło o kupno nowych maszyn w Czechosłowacyi. Ministeryum zgodziło się na to pod warunkiem, że Małopolski Związek garbarski postara się o dostarczenie tych skór z za Zburcza. Gdy jednakże okazało się następnie, że z Ukrainy skór tych z powodu wypadków wojennych sprowadzić nie można, **Małopolski Związek garbarski zrzekł się należnego mu przydziału skór w wysokości 4 wagonów** i skóry te przesłał do Czechosłowacyi. **Naturalnie w tym wypadku na całej tej transakcyi państwo nic nie straciło.** Tymczasem poseł Stapiński rozpoczął gwałtowną agitacyę przeciwko **powstaniu tej fabryki w Gorlicach** pod pozorem, iż jest to robota wyborcza Piastowców. Mimo trudności stawianych przez najemników posła Stapińskiego, **potrzebny do budowy fabryki objekt został nabyty i dnia 12 bm. odbyło się walne zgromadzenie spółki,** na którem podwyższono udziały i w ten sposób **realizacya całego przedsiębiorstwa zbliża się do celu. Należy zauważyć, że spółka gorlicka jest rodzajem kooperatywy wyłącznie włościańskiej.** Już samo przedstawienie tego faktu przekonuje, że interpelacya pana Stapińskiego ma charakter wyłącznie agitacyjny, nie dziw więc, że **następstwem jej będzie proces sądowy,** albowiem poseł Rączkowski zamierza pociągnąć pana Stapińskiego do odpowiedzialności.

Obrady w komisyach sejmowych.

(PAT) **Warszawa,** 14 grudnia

Komisya **aprowizacyjna** na skutek sprawozdania państwowego urzędu zakupu artykułów pierwszej potrzeby, celem bliższego zapoznania się z jego działalnością, wyłoniła podkomisyę, do której weszli: przewodniczący Gdyk i posłowie Arciszewski, Grzędzielski, Puławski, Rauch, ks. Starkiewicz i Wróblewski.

Komisya **skarbowo-budżetowa** przyjęła do wiadomości budżet propagandy zagranicznej do końca tego roku w wysokości ustalić się mającej wedle potrzeby rzeczywistej, oraz budżet propagandy wewnętrznej, która ma być zlikwidowana do końca roku bieżącego.

Komisya **administracyjna** wysłuchała referatu posła Erdmana o wniosku w przedmiocie podziału administracyjnego kresów wschodnich i o projekcie rządowym w przedmiocie unormowania stosunków prawnych na tych kresach. Projekt przyjęto z tem, że podział administracyjny zostanie załatwiony w osobnej ustawie.

Komisya **prawnicza** pod przewodnictwem posła obw. dra **Marka** przyjęła do wiadomości oświadczenie rządu, że nie przedłuży nadal zawieszenia ustawy o sądach pokoju, wobec czego ustawa z dnia 14 lipca 1920, rozszerzająca właściwość sądu pokoju do 30 tysięcy marek wchodzi w życie automatycznie z dniem 1 stycznia 1921.

Komisya demobilizacyjna, pod przewodnictwem posła Adama, w obecności delegatów ministerstwa spraw wojskowych, **przeprowadziła obszerną rozprawę o demobilizacyi rzeczowej.** Na wniosek posła Wysockiego uchwalono, aby **przedmioty, przeznaczone na demobilizacyę rzeczową, przekazywano właściwym ministerstwom, a nie czynnikom postronnym.**

Komisya oświadczyła się za sprzedaniem z taborów szerokotorowych, nie nadających się do użycia na torze normalnym. Komisya wydelegowała do obejrzenia w Dęblinie nagromadzonych tam zapasów demobilizacyjnych, posłów Cieślę i Rajcę. Delegowano podkomisyę rolniczą, z przewodniczącym pos. Wysockim i z członkami: Bednarczykiem, Szymborskim, Klemensiewiczem i Walisiakiem, oraz komisyę techniczno-przemysłową: przewodniczący Kędzior, członkowie Cieśla, dr. Meissner, Moraczewski i Rajca.

Niemieckie zabiegi o głosowanie emigrantów.

Nota niemiecka do Lloyd George'a.

Berlin (PAT). W nocie, którą poseł niemiecki w Londynie wręczył dnia 13 b. m. Lloydowi George, w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku, powiedziane jest między innemi: Traktat pokojowy daje Niemcom prawa domagania się, aby plebiscyt odbył się swobodnie, bez nacisku. Wyklucza on także podwójne traktowanie mieszkańców Górnego Śląska i jego emigrantów. Tej uprawnionej gwarancyi może się stać zadość przy całkowitem ujednostajnieniu aktu wyborczego. Ta jednolitość obowiązywała także co do miejsca, jak i czasu przeprowadzenia ściśle w Szlezwigu i Prusiech wschodnich i zachodnich, a to na podstawie artykułu 95 i 109 traktatu pokojowego. Artykuły te są zupełnie zgodne z postanowieniami punktu XIV kodeksu do artykułu 88. Rada ambasadorów uznała nadto jednolitość aktu wyborczego, kiedy odrzuciła wniosek, aby na Mazurach i Warmii zaprowadzono dwie oddzielne urny. Wynika także z noty niemieckiej z dnia 13 b. m., iż rządy angielski, francuski i włoski także uznają zasadniczo zastosowanie punktu traktatu pokojowego. Rząd niemiecki zwraca dalej uwagę, że propozycya wymienionych wyżej mocarstw napotkałaby na wielkie trudności techniczne. Wskazuje także na to, że według punktu VI. noty sprzymierzonych wynik głosowania nie może być uznany, dopóki głosowanie mieszkańców i emigrantów nie zostanie połączone (?!). Rząd niemiecki uważa, że ustna wymiana zdań umożliwiłaby mu zajęcie stanowiska wobec gwarancyj, poruszanych w nocie.

Wrażenie wśród Polaków na Górnym Śląsku.

Bytom (PAT) **Odpowiedź rządu niemieckiego** na notę sprzymierzonych w sprawie głosowania emigrantów, **wywołała wśród Polaków na Górnym Śląsku ogromne oburzenie.** Jest jawnem, że odpowiedź ta obliczona jest na **przewleczenie terminu plebiscytu aż do wiosny.** Miarodajne koła polskie na Górnym Śląsku stwierdzają, że jeżeli **alianci nie załatwią odpowiedzi niemieckiej odmownie, stanowczo nie będzie można ręczyć za spokój na Górnym Śląsku.**

O termin plebiscytu na Górnym Śląsku.

Sprawa głosowania emigrantów w Kolonii pogrzebana. — Termin plebiscytu oznaczy komisya plebiscytowa.

Warszawa (Tel. M.) Wobec tego, że rządy polski i niemiecki nie zgodziły się na to, aby emigranci górnośląscy zgłosowali w Kolonii jest już obecnie prawie pewnem, że **zamiar głosowania w Kolonii należy uważać za ostatecznie pogrzebany.** Obecnie na plan pierwszy wysuwa się sprawa oznaczenia terminu plebiscytu. Zadecyduje o tem Rada Ambasadorów. Nie jest jednak że wykluczonem, że **przekaże ona decyzyę w tej sprawie komisyi plebiscytowej instytucyi złożonej z ludzi znających doskonale warunki miejscowe.**

Zmiana policyi w Katowicach.

Bytom. (PAT) **Dotychczasowa policya państwowa w Katowicach została zmieniona przez międzykoalicyjną komisyę rządzącą na tak zwaną policyę specyalną.** Podlega ona wyłącznie komendzie policyi. **Głównym komendantem jest generał francuski,** któremu podlega cała policya górnośląska. Bezpośrednie kierownictwo policyi specyalnej oddano francuskiemu kapitanowi żandarmeryi, który do pomocy posiadać będzie w Katowicach oficera angielskiego, a w Zabrzu oficera włoskiego. **Dotychczasowy niemiecki prezydent policyi w Zabrzu został zwolniony** ze swego stanowiska i ograniczony jedynie do władzy landrata powiatowego, który to urząd piastował równocześnie z prezesurą policyi.

Oficerowie pułku szwoleżerów na plebiscyt górnośląski.

Warszawa (PAT) Kancelarya sejmowa komunikuje: Na ręce marszałka sejmu wpłynęło na plebiscyt górnośląski od dowódcy szwadronu zapasowego pułku Szwoleżerów majora Rissa marek 6316.50, zebranych przez oficerów w dniu święta pułkowego.

— o —

Tajemnicza przesyłka broni z Berlina do Rzymu.

Telegram własny „Gońca Krakowskiego".

Genewa, 13 grudnia.

(la.) Korespondent rzymski „Daily Chronicle" podaje, iż wyekspedyowano z Berlina do Rzymu pod pokrywką przywileju dyplomatycznego, wagon naładowany jedną armatą, karabinami, rewolwerami i lornetami polowemi. Wagon ów zapieczętowany miał etykietę: „Akta i dokumenty, należące do ambasady niemieckiej."

Gdy wagon przybył do Insbruku, urzędnicy kolejowi odkrywszy rodzaj jego zawartości, uprzedzili o tem konsula włoskiego, który kazał wagon zarekwirować. Agencya transportowa w Rzymie otrzymała od agencyi, która wysłała ów tajemniczy wagon pismo, w którem polecano nie otwierać wagonu przed otrzymaniem instrukcyi ministerstwa wojny.

Niemcy dobrze liczą!

Berlin. (PAT) Biuro Wolffa donosi: Delegat niemiecki na rokowania w sprawie odszkodowań ma odjechać jutro do Brukseli. Niemcy stoją na stanowisku, że **20 miliardów,** które w myśl traktatu pokojowego miały zapłacić do końca roku 1921, już zostało zapłaconych. A mianowicie liczą oni 4 miliardy za flotę handlową, 1 miliard za kopalnie zagłębia Saary, 6 miliardów za urządzenia i własność państwową odstąpioną Francyi. Jeżeli do tego będą dołączone: węgiel i maszyny, wówczas podniesie się suma na 20 miliardów. Koalicya, jak słychać, liczy tylko 1 miliard i stwierdza, że **flota handlowa została sześciokrotnie za wysoko preliminowana.**

Przed konferencyą aprowizacyjną polsko-gdańską.

Warszawa (Tel. M.) **Rząd gdański w swojem oświadczeniu programowem zapowiedział, że będzie dążył do najszybszego zawarcia konwencyi aprowizacyjnej z Polską.** Wychodząc z założenia, że w tym względzie nie należy Gdańskowi stawiać trudności zarówno wydział gospodarczy byłej dzielnicy pruskiej jak i prezydyum Rady Ministrów są zajęte zbieraniem odnośnych materyałów przygotowawczych i zredagowaniem projektu takiej konwencyi.

Zwłoka w ukonstytuowaniu gdańskiej komisyi portowej.

Warszawa (tel. M.). Jutro upływa termin ukonstytuowienia komisyi portowej w Gdańsku, do której Polska i wolne miasto Gdańsk mają zamianować po pięciu członków. Dotychczas żadna ze stron nie zamianowała swoich przedstawicieli. Zamianowanie tej komisyi ulegnie wobec tego zwłoce.

Zwierciadło polityczne.

Polska a Liga Narodów

Wywiad z prof. Askenazym.

Kraków, 15 grudnia.

Delegat polski do Ligi Narodów, prof. Szymon Askenazy, udzielił przedstawicielowi jednej z agencyj telegraficznych następujących wyjaśnień w sprawie dyskusyi, wywołanej na jednem z ostatnich posiedzeń Ligi Narodów przez Barnesa, delegata Wielkiej Brytanii:

„Byłem zawsze stronnikiem idei utworzenia Ligi Narodów. My Polacy uważamy jednak za wskazane w obecnej chwili zachowywać się z wielką rezerwą, gdyż Liga Narodów rozstrzygać będzie cały szereg ważnych kwestyj, w których Polska jest stroną interesowaną, — jak sprawa Gdańska i Wilna. Słyszę często krytyki Ligi Narodów, której zarzucają przedewszystkiem zbytnią powolność w działaniu. Krytyki te nie wydają mi się słuszne, — należy podziwiać, przeciwnie, umiejętność postępowania i takt bez zarzutu prezydyum Ligi, jak również dobrą wolę przedstawicieli wielkich mocarstw. **Praca Ligi Narodów jest dotychczas bardzo wydajna i pożyteczna.**

Należy przedewszystkiem podkreślić zabiegi Ligi Narodów, która pozostając wierna ideom humanitarnym, chce coraz więcej działać zgodnie ze zmysłem polityki realnej. Nie wyrażając sądu o celowości interpelacyj, wszczętych na zgromadzeniu przez kilku mówców anglosaskich, — pragnę stwierdzić, że były one na ogół trzymane w tonie dość powściągliwym; jednakowoż, jeśli mam być szczerym, trudno byłoby nie znaleźć w nich pewnego ostrza, wymierzonego przeciwko Polsce. Konstatuję to zupełnie objektywnie i jestem przeświadczony o jak najlepszej wierze interpelatorów. Jestem jednakże zdania, że brak im ścisłych informacyj. Zaznaczam zresztą, że poparłem usilnie propozycyę przedstawiciela Afryki Południowej, lorda Roberta Cecila, który żądał ogłoszenia wszystkich dokumentów, mających związek z konfliktem litewsko polskim. Uczyniłem to dla bardzo prostej przyczyny: Polska nie ma nic do ukrycia i nie chce nic ukrywać".

W kwestyi licznych sprzecznych wiadomości, tyczących się Polski, a nadchodzących do Genewy, prof. Askenazy powiada:

„Jest to kwestya szczególnie interesująca, gdyż **mamy tu do czynienia z podwójną propagandą niemiecką i rosyjską.**

Propaganda ta szczególniej wzmogła się od czasu podpisania traktatu wersalskiego, a jej celem **ukrytym jest dążenie do obalenia w ten lub w inny sposób niektórych zastrzeżeń tego traktatu, tyczących się Polski.** W danej chwili akcyę tę prowadzi się ze szczególną energią dla dwóch ważnych powodów: 1) kwestya plebiscytu na Górnym Śląsku i 2) ostateczne rokowania polsko-rosyjskie w Rydze. Plebiscyt na Górnym Śląsku jest punktem traktatu wersalskiego, który najwięcej interesuje Niemcy. Otóż plebiscyt ma się odbyć w styczniu, a **wynik jego nie pozostawia, zdaje się, wątpliwości,** zważywszy, że Polacy stanowią większość ludności na Górnym Śląsku.

Pewne żywioły usiłują przeciwdziałać temu, aby preliminarya pokojowe w Rydze uwieńczone były zawarciem ostatecznego pokoju. Przyczyną tego jest wzgląd, że plebiscyt na Górnym Śląsku na korzyść Polski, skonsolidowanej i wzmocnionej, da jej olbrzymią przewagę. **Niemcy tymczasem mają nadzieję, że szanse ich powiększą się, o ileby plebiscyt był odłożony i o ileby mieszkańcy Górnego Śląska mieli wypowiedzieć się za Polską, która jeszcze nie zawarła pokoju i której, być może, groziłaby nowa inwazya bolszewicka".**

W sprawie Wilna prof. Askenazy oświadczył:

„Ograniczam się do twierdzenia, że pomoc, **okazana rządowi kowieńskiemu przez Niemców, wydaje się faktem pewnym.**

Wolę jednak nie oskarżać nikogo, gdyż jestem przekonany, że dzięki rozumowi i zmysłowi pojednawczemu Ligi Narodów, a zwłaszcza dzięki rozporządzeniom, powziętym przez Radę (dnia 28 października w Brukseli, (**zatarg litewsko polski będzie zlikwidowany sprawiedliwie i słusznie** i że oba narody, polski i litewski, pogodzą się. Po złagodzeniu tego konfliktu **nastanie między niemi jedność,** którą im dyktuje przeszłość historyczna Litwy i Polski".

Bolszewicy chcą cenzurować prasę polską.

Fantastyczne uroszczenie sowietów.

Kraków, 15 grudnia.

Z frontu południowego nadchodzi wiadomość, że rewolucyjna rada wojenna dowództwa 12-tej armii sowieckjej, znajdująca się w Kijowie, zwróciła się z urzędowym protestem do dowództwa 6 armii polskiej — **przeciwko „kampanii, prowadzonej w prasie polskiej w stosunku do bolszewików i bolszewii".**

Rewolucyjna rada wojenna 12-tej armii sowieckiej żąda od dowództwa 6 armii naszej represyi w stosunku do tych, którzy w prasie nieprzychylnie odzywają się o bolszewikach. Niesłychane zaiste pretensye — niesłychana czelność. A zatem, według mniemania bolszewików, dowództwo tej lub owej armii jest powołane do wywierania takiego czy innego wpływu na prasę.

Zwrócić należy jednocześnie uwagę na fakt, rzucający sam przez się odpowiednie światło na fantastyczne pretensye bolszewików w 12-tej armii. Mianowicie w Kijowie niedawno rozlepione były plakaty agitacyjne, wykonane w rządowych zakładach propagandy a przedstawiające czerwonego kozaka, przebijającego lancą ułana polskiego—i na plakacie tym był jeden krótki, lecz dobitny wyraz: „Z drogi!" Prasa bolszewicka, która znajduje się wyłącznie w rękach rządu sowieckiego, przepełniona jest najróżnorodniejszymi artykułami, jak najbardziej wrogo względem nas usposobionymi, które z całą otwartością, w brutalnych słowach występują stale przeciwko nam.

Czyż nie dziwne doprawdy są wobec tego te pretensye rady rewolucyjnej w Kijowie?

Tymczasem wymieniona rada rewolucyjna uważa, iż **nieprzychylność prasy polskiej dla bolszewików jest niedotrzymaniem warunków rozejmu!**

Niesłychane!...

Dowództwo 6 armii polskiej, do którego z protestem powyższym zwróciły się władze wojskowe sowieckie, w odpowiedzi na to jaknajenergiczniej zaprotestowało z swej strony przeciw podobnym pretensyom, nadmieniając, iż wolność słowa i myśli jest kardynalną zasadą w Polsce i że **dowództwo armii nie posiada żadnego wpływu na niezależną prasę polską,** aby zapobiedz atakom prasy na władze sowieckie. Natomiast urzędowe organa sowieckie stale umieszczają cały szereg bardzo wrogich nam artykułów.

O proteście i odpowiedzi polskiej zawiadomił gen. Stanisław Haller, dowódca 6 armii, delegacyę polską przy komisyi rozejmowej w Mińsku, dodając, iż w przyszłości na podobne propozycye ze strony bolszewików zupełnie odpowiadać nie będzie.

Niemieckie przygotowania do wojny odwetowej – w powietrzu.

Budują olbrzymy-samoloty jako t. zw. statki handlowe. — Aeroplany te mogą w kilku dniach być zmienione w armadę wojenną. — Apel o stworzenie wielkiej floty powietrznej Francyi.

Paryż, 14 grudnia.

We Francyi rozlega się alarm niepokojący: „Czuwajmy nad awiacyą niemiecką!" Rozwój w budowie aeroplanów niemieckich postępuje tak szybko naprzód, iż fachowcy francuscy czują się poważnie zaniepokojeni. Oto wynalazca pierwszego aeroplanu we Francyi p. Ader, zwrócił się obecnie z listem do prezydenta Republiki franc., zwracając mu uwagę na „olbrzymie niebezpieczeństwo", którem zagrażają Francyi nowej konstrukcyi aparaty-samoloty handlowe Niemiec.

Te nowoczesne olbrzymy powietrzne są tak budowane, by mogły udźwignąć **5—10.000 ton eksplodującego materyału,** a w tym samym czasie fabrykuje się potajemnie torpedy powietrz-

Z SALI KONCERTOWEJ.

Poranek symfoniczny orkiestry „Związku muzyków" w teatrze im. Słowackiego. — Koncert Tria prof. Eisenbergera w Sokole.

Drugi koncert sympatycznych filharmoników krakowskich, odbyty onegdaj w południe na scenie teatru Słowackiego, poświęcono w całości dziełom Wagnera. Kierownictwo spoczęło w ręku wysoce utalentowanego młodego kapelmistrza p. Bol. Górzyńskiego, który program, składający się z 4 dzieł nieśmiertelnego twórcy „Lohengrina", poprowadził z pełną rozwagi brawurą. Produkcyę, w którą wsłuchiwano się w wielkiem skupieniu rozpoczęto przepięknem odegraniem „Polonii", a zakończono wstępem do „Tannhäusera". — Wykonanie zarówno całej produkcyi jak i poszczególnych ustępów, znamionowała pełna zapału praca zarówno muzyków zasiadających w orkiestrze, jak niemniej i młodego kapelmistrza. Wykonanie to wybiegało daleko ponad poziom poprawności. Szczególniej niektóre ustępy w „Idylli Siegfrieda" ujmowały wdziękiem i prostotą. — Czuć w pracy muzyków krakowskich skupienie i zapał, zapał trwały. Zgranie się ogólne zespołu postąpiło znacznie naprzód wraz z świeżo odczutą i pojętą rytmiką. Dyr. Górzyński posiada w swym ustroju muzyka, nerw dyrektorski oraz czucie w kierunku należytego pochwycenia tempa. Stąd utwory w jego interpretacyi nabierają życia i owego miąższu, który zawsze fascynuje orkiestralistę i prowadzi go pewną ręką przez utwór, a fascynuje zarazem słuchacza, rzucając nań urok i czar utworu niemal bezpośrednio.

Wykon onegdajszy miałby o wiele szczęśliwsze momenta, gdyby akustyka teatru im. Słowackiego była odpowiedniejszą dla tego rodzaju produkcyj. — Dźwięk orkiestry spływa tu na widownię nie cały i nie w tej sile jaką wydobywa zeń dyrygent. W pewnych momentach wzmożenia dynamicznego, widzi się starannie przeprowadzone stopniowanie dynamiki. Słuchacz oczekuje efektu końcowego fortissimo, do którego z orkiestrą dąży napięcie w duszy słuchacza. Niestety od pierwszego punktu dynamika przestaje wzrastać mimo pracy, a słuchacz czuje się zawiedzionym. Nie pomaga powstanie z miejsc chóru trąb, bo one nie rozlegają się silniej tam, gdzieby tego chciał kapelmistrz. Akustyka założyła swoje veto.

Najbliższy koncert poświęcają filharmonicy ponownie twórczości Beethovena, a weźmie w nim udział znakomity nasz pianista prof. Eisenberger.

* * *

Produkcya „Tria" w Sokole krakowskim ściągnęła liczne rzesze prawdziwych miłośników piękna muzycznego, wypełniając niemi obszerną salę do ostatniego miejsca. Do fortepianu zasiadł prof. Seweryn Eisenberger, przy pulcie skrzypcowym znakomity wirtuoz wiedeński, Fryderyk Rothschild, przy wiolonczelowym zaś Antoni Walter. — Program obejmował Trio H dur op. 8. Brahmsa. Trio D-dur op. 70 Nr. 1. Beethovena i Trio a-moll op. 50 Czajkowskiego.

Że w rękach takich artystów wspaniałe te dzieła wywarły olbrzymie wrażenie, że iskrzyły się motywy muzyczne genialnych twórców tęczowymi błyskami szlachetnych kamieni, że ujmowała „przędza myśli i uczuć kwiaty" — cudnemi dźwiękami, zbytecznemby było szerzej rozwodzić się. Najlepiej i najdosadniej uczynili to rozentuzyazmowani słuchacze, których zapał, wzrastając z każdym odegranym ustępem wybuchł — w końcu po wspaniałem kongenialnem odtworzeniu tria Czajkowskiego — w spontanicznym objawie niemilknących braw i okrzyków zadowolenia oraz uznania zmuszając znakomitych odtwórców do kilkakrotnego zjawiania się na estradzie.

* * *

W uzupełnieniu sprawozdania z wzmożonego znacznie, przed świętami, ruchu koncertowego zaznaczyć muszę, iż w sobotę zaprezentowała się na estradzie „Sokoła" młoda, podobno bardzo utalentowana pianistka p. E kin, której wysłuchania niestety mi nie ułatwiono.

Stanisław Bursa.

ne o ciężarze tysięcy kilogramów. Taka eskadra powietrzna mogłaby w przeciągu kilku godzin zniszczyć doszczętnie takie miasta, jak Londyn, czy Paryż.

I oto problemem tym zajmuje się w ostatnim numerze „Le Petit Parisien" pułk. Rousset, militarny sprawozdawca tego pisma.

„Ewentualność takiej katastrofy powietrznej — mówi • • nie jest bynajmniej chimerą. Trzeba przedsięwziąć wszystkie środki ostrożności dla uniknięcia niespodzianek.

Rzecz pewna, że Niemcy mimo gwałtownej ochoty do wojny odwetu, są narazie i to na długo jeszcze niezdolne do podjęcia z Francyą normalnej wojny. Ponieważ są ograniczeni do obronnej cyfry wojsk regularnych przy skromnej zarazem ilości materyału wojennego, pozbawieni wojskowych zakładów i fabryk, oraz takiej bazy operacyjnej jak linia Renu — nie mogą ryzykować ofenzywy w polu, chyba z nadzwyczajnem ryzykiem.

A zatem pozostaje im wojna niespodziank, zaskoczenia przeciwnika, co może nastąpić bez uprzedzenia wrogów, bez żadnych aktów dyplomatycznych, bez wielkich ruchów wojsk, transportów artyleryi i amunicyi.

I zdaje się, że taka właśnie wojna przystosowana do wszelkich podstępnych knowań wiarołomstwa i zdrady, jest w tajnych kołach niemieckich rozważaną z całą premedytacyą.

Przemiana t. zw. samolotów handlowych w wojenne jest kwestyą kilku dni, być może nawet godzin.

I dlatego w momencie, gdyby Berlin uważał pewną chwilę za odpowiednią do ataku i zechciał wysłać w powietrze olbrzymią armadę swych potworów powietrznych, to mimo, że Paryż, czy Londyn miałyby pewną możność kontrakcyi i walka nie skończyłaby się tak łatwo, jednak zaskoczenie niespodziane byłoby bardzo niepomyślne. Dlatego wynalazca Ader proponuje dwie rzeczy: stworzenie wielkiej floty powietrznej, floty olbrzymów dostatecznie licznych, które mogłyby rozpocząć swój raid po wietrzny na pierwszy alarm. A pozatem Niemców trzeba pilnować. Trzeba odrzucić tę nierozumną tolerancyę, która pozwala Niemcom na budowanie dowolnej cyfry tych olbrzymów powietrznych. Chodzi tu o kwestyę niesłychanie ważną, tembardziej, że Niemcy wcale nie czynią wrażenia, jakoby pogodzili się z faktem swej klęski, lecz ciągle zdradzają się z gorączkową pracą nad planami przyszłej wojny odwetu.

ZYGZAKI.

Liga monarchów.

(m-m) Mówi się wiele o „Lidze Narodów", ale nie mówi się wcale o „Lidze monarchów". Ma to swą przyczynę w tem, że „Liga Narodów" mówi dużo a robi mało, tymczasem zaś „Liga monarchów" działa sprężyście, mówiąc przy tem mało.

„Ligę monarchów" tworzą królewskie rody Europy, wszystkie związane ze sobą pokrewieństwem. Ostatnie wypadki w Grecyi wykazały, że ta Liga jest bodaj czy nie najpotężniejszym międzynarodowym syndykatem.

Rumuński królewicz, zaręczył się z córką wygnanego króla, a królewicz grecki z księżn. rumuńską — ot i podstawa do restytucyi tronu Konstantyna. I dlatego Wilhelm II. je spokojnie holenderski ser i używa milionów płynących dla niego z Niemiec. Pozostaje on pod opieką „Ligi monarchów", która założywszy monokl w oko — z pobłażliwie ironicznym uśmiechem spogląda na rozkrzyczaną „Ligę Narodów".

Min. Steczkowski za wydzierżawieniem kolei Amerykanom!

Oświadczył to na konferencyi w Poznaniu.

Warszawa (Tel. wł. M.) W czasie konferencyi prasowej w Poznaniu minister skarbu dr Steczkowski oświadczył, iż **osobiście nie jest przeciwny projektowi wydzierżawienia polskich kolei** państwowych konsorcyum amerykańskiemu, oczywiście z zastrzeżeniem prawa suwerenności rządu polskiego.

Pomyślne horoskopy naszego zaopatrzenia w cukier.

Kraków, 15 grudnia.

„Kuryer Poranny" zamieszcza wywiad z prezesem związku zawodowego cukrowni p. Tołłoczką. P. Tołłoczko oświadczył, że **ludność otrzyma już wkrótce bardzo ładny biały cukier z nowej kampanii.**

Wyniki kampanii są bardzo dobre.

W Królestwie Kongresowem będziemy mieli conajmniej półtora raza tyle cukru co w r. zeszłym. Mniej więcej 500 tysięcy worków.

Produkcya cukrowa Poznańskiego będzie nieco mniejsza.

Na zapytanie, czy prawdą są pogłoski o sprzedaży połowy wytwórczości Francuzom, p. Tołłoczko odparł, że były prowadzone w tym kierunku rokowania, żadnych jednak umów wiążących nie zawarło i nic dotychczas nie wywieziono.

Zasadniczo możemy wyprodukować tyle cukru, że wystarczy i na spożycie wewnętrz e i na wywóz, byle tylko rząd stosował racyonalną politykę cen.

Piękną nowacyą jest to, że rząd zgodził się wprowadzić od grudnia cukier przemysłowy.

Rząd będzie miał z tego źródła wielki dochód (cukier spożywczy sprzedawany będzie po 6000 marek za worek, a przemysłowy po 13 i pół tysiąca marek), przy cenie minimalnej żądanej przez producentów 3,400 marek za worek).

W ten sposób nasz przemysł cukierniczy ożywi się, a szmugiel cukrowy będzie w znacznej mierze zahamowany.

Lekkomyślna gospodarka.

Znowu rekwizycye węgla przez zarząd kolei.

Kraków, 15 grudnia.

Jak się dowiadujemy, dyrekcya kolei zarekwirowała wszystek węgiel nadeszły do Krakowa, przeznaczony przez rozdzielczą komisyę węglową na potrzeby przemysłu i na opał domowy. Ponieważ to zajmowanie węgla przez kolej trwa już od kilku dni, przeto niektóre zakłady przemysłowe zmuszone były przerwać pracę. Ludność również nie ma węgla na opał, co się bardzo daje we znaki przy trwającym od paru dni ostrym mrozie.

Rekwizycya taka na ciągłe potrzeby kolei zdarza się już nie poraz pierwszy, ostatnim razem mieliśmy to samo w listopadzie. Wtedy stało się to „wyjątkowo", lecz ten wyjątek znowu się powtórzył. Niewiadomo, komu tu przypisać winę. W każdym razie jest karygodnem zaniedbaniem — dopuszczenie do takiego stanu rzeczy, przy którym w ostatniej chwili trzeba się chwytać aż tak drastycznego środka, aby kolej nie stanęła. Jak dotychczasowa praktyka wskazuje, brak węgla u nas odczuwać się dający, jest w znacznej mierze wynikiem braku sprawności kolei, która jednak konsekwencye tego przerzuca na przemysł i na ludność.

KINEMATOGRAF.

„Nie pluć na podłogę".

— Jesteśmy dziećmi, mój kochany! — mówił pan Artur, który będąc dwa razy w Wiedniu, a raz mając zamiar wybrać się do Paryża, uważał się w prawie ganienia kraju a wychwalania „zagranicy".

— Jesteśmy dziećmi! - powtórzył — i to dziećmi złośliwemi, źle wychowanemi a głupiemi!... My potrzebujemy ustawicznie niańki czy guwernantki, któraby nam ciągle powtarzała, że to jest „caca", a tamto „be", że paluszka nie kładzie się do noska, a noska nie wtyka się do szklanki z gorącą herbatą, że łyżką nie można się czesać, a grzebieniem jeść zupy!...

— No, no! daj spokój Arturze! — zaoponowałem — słuchając twych oskarżeń możnaby sądzić, że jesteśmy narodem samych ignorantów i brudasów, a tak źle jeszcze nie jest!...

— Otóż właśnie, że jest tak źle! U nas trzeba wszystkich i przed wszystkiem przestrzegać i — bał żeby te przestrogi się na coś zdały!...

— Tak! masz racyę!... Jesteśmy zbyt niezdarni, zbyt indywidualni, żeby —

— żeby żyć i zachowywać się jak inni ludzie mieszkający pod tą samą szerokością geograficzną!... — dokończył z irytacyą mój interlokutor.

— Nie powiedziałbym!... — próbowałem oponować.

— Ale ja to mówię! — wrzasnął pan Artur. — Powiedz mi, czy widziałeś gdzie w Wiedniu lub Paryżu —

— W Paryżu, zdaje mi się i ty nie widziałeś...

— Ale mogłem widzieć!... Zresztą mniejsza o to! Czy gdziekolwiek indziej napotyka się tyle tablic i napisów z ostrzeżeniami, prośbą i perswazyami jak. „Uprasza się nie pluć na podłogę!" lub: „Ze względów hygienicznych prosi się o wycieranie obuwia!", „Nie łamać drzewek!", „Nie krajać ławek!..."

— Otóż właśnie kochany Arturze w tem tkwi dowód jak bardzo rozumiemy i dbamy o społeczną hygienę, estetykę, bezpieczeństwo...

-- Tak, tak!... ale — na papierze! Tam właśnie gdzie widzisz ostrzeżenie, że pluć nie wolno — to możesz znaleść generalną spluwaczkę, stosy błota tam, gdzie zwracają ci uwagę na czystość obuwia!... Bezmyślność czy złośliwość wysila się na gwałcenie najprymitywniejszych zasad przyzwoitości, najkardynalniejszych zasad poszanowania ustaw i słuszności!... Wszak wiesz kiedy najwięcej pijanych spotyka się na ulicy? W sobotę i niedzielę, kiedy ustawowo pijaństwo jest zasuspendowane! Jestem przekonany, że tablice z ostrzeżeniem przed złodziejami — natchnęły niejednego do kradzieży. Wywieś gdzie w parku napis: „W tem miejscu wieszać się nie wolno", a kto wie czy nie znajdziesz nazajutrz na drzewach całego garnituru wisielców!... „Nie pluć na podłogę!" — o jakież to symboliczne dla wielu, bardzo wielu ludzi!... **Kruk.**

ZE SCENY.

Nowy wodewil K. Krumłowskiego.

JUTRZEJSZA PREMIERA W TEATRZE POWSZECHNYM.

(m m) Po Anczycu sztuka ludowa została prawie zupełnie zaniedbaną, a zresztą typ jej taki, jaki dał nieśmiertelny autor „Emigracyi chłopskiej" wobec zmienionych wymagań publiczności i warunków scenicznych nie mógł się utrzymać i wymagał zreformowania. Przechylono się w tym zakresie na stronę sztuki śpiewnej t. j. wodewilu.

Bezsprzecznie najwybitniejszym przedstawicielem polskiego wodewilu jest p. Konstanty Krumłowski. Typy z jego sztuk ludowych są żywe i silnie wrzynają się w pamięć. Maniuś z „Królowej Przedmieścia", przekupka Maciejowa, król andrusów Antek, rybaczka Anka, gołębiarz Sylwek, praczka z „Białych fartuszków", ekspress Felek, pokojówka Stefka — to nasi dobrzy znajomi z przedmieść i su eryn krakowskich, pełni fantazyi, werwy, temperamentu i niezacięcia. W świetnem uchwyceniu typów ciętym zwykle trafnej obserwacyi, zaprawionej szczerym dowcipem, jako też w atmosferze szczerego, serdecznego sentymentu, jakim są owiane sztuki Krumłowskiego — leży tajemnica powodzenia i popularności tych sztuk. Dla aktorów przedstawiają one wdzięczne pole popisu, bo każda rola -- jest indywidualnie, wyraziście zarysowanym typem.

Jutrzejsza premiera „Teatru Powszechnego“ „Przewodnik Tatrzański“ sięga w epokę przeszłości Zakopanego z przed 20 lat. Autor daje w nim wyborny typ zamaszystej, energicznej góralki Hanki, młodego góralczyka oraz kapitalne typy kołtuńskie, jak zwykle u Krumłowskiego, w złośliwem karykaturalnem oświetleniu.

Jak wiadomo Krumłowski mistrzem jest w tworzeniu kupletów, a tym razem illustruje je prześliczna muzyka Franciszka Koniora, utalentowanego kompozytora „Seansu“, o którym krytyka jednogłośnie wyraziła jak najpochlebniejsze zdanie.

Wszystkie te walory — rokują nowemu wodewilowi Krumłowskiego — pełne powodzenie.

Chwila bieżąca.

Kalendarzyk:

Św. Waleryana

Wschód słońca: 8 32.

Zachód słońca: 3 38.

Długość dnia: 7 38.

Środa **15** Grudnia

TEATR IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO

Środa: „Orlątko“.
Czwartek: „Zazdrość“.
Piątek: „Orlątko“
Sobota: „Orlątko“.
Niedziela popoł.: „Noc św. Mikołaja“.
Wieczór: „Kolombina“.

TEATR „BAGATELA“

Środa: „Karykatury“
Czwartek: „Karykatury“.
Piątek: „Karykatury“.
Sobota popoł.: „Baśń o szczęściu“ (dla dzieci).
Wieczór: „Karykatury“.
Niedziela popoł.: „Samson i Dalila“.
Wieczór: „Karykatury“.

TEATR POWSZECHNY

Środa: „Bal w Operze“.
Czwartek: „Przewodnik Tatrzański“ (Premiera).
Piątek: „Przewodnik Tatrzański“.
Sobota popoł.: „Marya Stuart“ (dla młodzieży).
Wieczór: „Przewodnik Tatrzański“.
Niedziela popoł.: „Baby“.
Wieczór: „Przewodnik Tatrzański“.

OPERETKA W NOWOŚCIACH

Środa: „Księżniczka dolarów“.
Czwartek: „Dziewcze z Holandyi“ (Premiera).

WYKŁADY W DOMU ARTYSTÓW (Plac św. Ducha) w zarządzie krakowskiego Związku literatów.

Środa E. Haecker: „Ostatnia książka Chłędowskiego“ (Walezyusza).
Czwartek J. Flach: „Sławne mistrzynie miłości“, cz. II-ma. George Sande.

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (RYNEK GŁÓWNY LINIA A B L. 39).

Środa prof. Uniw. Jag. dr Julian Talko Hryncewicz: „Typ fizyczny i duchowy ludów Polski“.

ODCZYTY W MUZEUM PRZEMYSŁOWEM IM. Dra BARANIECKIEGO

Środa dr inż. Bronisław Biegeleisen: „Ekonomia ciepła w przemyśle i użytku domowym“.

— o —

Zabezpieczenie pożyczki przymusowej.

Ministerstwo skarbu wyjaśnia: Postanowienia artykułu 7. ustawy z dnia 28 października 1920 r. w przedmiocie zabezpieczenia pożyczki przymusowej przy przejściu nieruchomości oraz należności hipotecznych na innych uprawnionych, należy stosować dopiero z dniem ogłoszenia odnośnego statutu wykonawczego w dzienniku ustaw państwowych. Bez poprzedniego bowiem wydania całego szeregu zarządzeń technicznych, które są już w toku, a treść których będzie wyłuszczona we wspomnianych przepisach wykonawczych, ani sądy ani też notaryusze nie są w możności stosować w praktyce powołanych na wstępie postanowień.

Otwarcie politechniki w Warszawie.

Dnia 12 b. m. odbyło się uroczyste posiedzenie z racyi rozpoczęcia roku akademickiego politechniki warszawskiej. Na uroczystość w auli głównej zgromadzili się liczni członkowie ciała naukowego, profesorskiego warszawskich uczelni, wreszcie młodzież akademicka. Rząd reprezentowali minister oświecenia publicznego, przemysłu i handlu, zdrowia publicznego, szef departamentu naukowego w ministerstwie dla spraw wojskowych.

— ooo —

W obronie naszych dzieł sztuki.

Otrzymujemy następującą notatkę:

Ustawa o podatku majątkowym uchwalona przez sejm naraża polskie prywatne i publiczne zbiory dzieł sztuki i wszelkie mniejsze kollekcye na najpoważniejsze niebezpieczeństwo, zwłaszcza w razie, jeśli wprowadzone będą w życie rozporządzenia wykonawcze nie dość oględnie w stosunku do nich opracowane.

Aby sekcyi naszej, mającej na celu uchylenie tej wiszącej groźby nadać jaknajwięcej powagi, zwołujemy w porozumieniu z J. Mgn. Rektorem Uniwersytetu Jagiell. posiedzenie łączne kierownictw wszelkich stowarzyszeń i instytucyj sztuce i zabytkom poświęconych. Posiedzenie to mające rozpatrzeć i zaaprobować przygotowany memoryał i projekt zmian w ustawie, oraz obmyśleć kroki dalsze — odbędzie się w rektoracie Uniw. Jag. I. piętro, dziś tj. 15 grudnia o godzinie 5 popołudniu.

Narodowy dziennik polski w Prusiech Wschodnich.

„Gazeta Olsztyńska“, jedyne narodowo-polskie pismo peryodyczne acz nie codzienne, w Prusiech wschodnich, przekształca się z dniem 1-go stycznia na pismo codzienne. Fakt ten należy powitać radośnie jako symptom wzrastającej samowiedzy narodowej Polaków pod pruskim zaborem.

— o —

Agendy departamentu amerykańskiego min. spr. zagr.

Warszawa. (Telef. M.) Świeżo zorganizowany w ministeryum spraw zagranicznych **departament amerykański ma objąć całokształt wszystkich spraw dotyczących Stanów Zjednoczonych. Szef tego departamentu Berenson przy prowadzeniu powierzonych sobie agend zużytkuje wszystkie dane i całe doświadczenie zdobyte w Waszyngtonie.** Wszystkie sprawy tyczące się Stanów Zjednoczonych powinny przechodzić przez ów departament, ponieważ on będzie ogniskował w sobie możliwie najdoskonalsze informacye o stosunkach amerykańskich.

Polska zapłaci część długu rosyjskiego.

Warszawa. (Telef. M.) Z Londynu sygnalizują: Charge d'affaires polski w Londynie Ciechanowski w interwiewie z przedstawicielem „Daily Telegraph“, na zapytanie, **czy Polska po podpisaniu pokoju z bolszewikami uzna swoją część długu rosyjskiego międzynarodowego,** oświadczył: **Polska będzie honorowała swój podpis i jej stosunki z bolszewikami nie mogą zmienić jej zobowiązań.**

Zjazd delegatów K. O. P. w Warszawie.

W dniach 8. 9. i 10 bm. obradował w Warszawie zjazd delegatów KOP z całej Polski w sprawach pierwszorzędnej wagi związanych z dalszem istnieniem i rozbudowaniem pracy KOP w całem państwie. Chwilowe niebezpieczeństwo, które spowodowało utworzenie KOP wprawdzie minęło, ale wyłoniły się nowe potrzeby i nowe niebezpieczeństwa. Centralnym punktem zjazdu stała się sprawa urządzenia akcyi dzielnicowych komitetów i ich wewnętrznej przebudowy. Najwięcej odbiegającym typem organizacyjnym KOP od typu przejętego w Warszawie zaznaczała się Wielkopolska i Pomorskie. Dla zjednoczenia i związania tych komitetów z komitetem głównym wybrano komisye. Natomiast Małopolska posiadająca organizacye KOP nie opartą jak w Warszawie na konfidencyi stowarzyszeń kulturalnych lub nominacyi z góry ze strony gen. Hallera, ale wyłoniona przez wszystkie stronnictwa polityczne uznające polską państwowość, wystąpiła z szeregiem wniosków przedstawionych przez dra Weinera a zmierzających do tego 1) żeby z repertuaru walk partyjnych wyłączyć godziwe ogólno-państwowe potrzeby i dla ich spełnienia utrzymać komitety obrony państwa, 2) aby nie wykluczać od współpracy żadnego stronnictwa, które powyższy program uznaje, a zwłaszcza stronnictw, w których zasiadają przedstawiciele ludu i robotników, 3) aby w razie niemożności przeprowadzenia takiej reformy w składzie komitetów KOP na terenie byłej Kongresówki raczej zlikwidować KOP a w ich miejsce powołać do życia nową organizacye pod nazwą Związku Obrony Państwa. Nad wnioskami tymi popartymi przez delegata dra Weinera i L. Skoczylasa wywiązała się dłuższa dyskusya, która spowodowała przyjazd gen. Hallera do Krakowa na posiedzenie KOP na sobotę dnia 11 bm. Po za tą sprawą zajmowano się na zjeździe warszawskim znaną odezwą biskupów polskich przeciw kardynałowi Bertramowi i uchwalono wysłać natychmiast do Rzymu delegacye, któraby papieżowi wręczyła protest przeciw kardynałowi. Do delegacyi wybrano ks. Około-Kołaka, pp. Janusza i W. Tetmajera, (który jednak nie przyjął tego mandatu). Zjazd powziął uchwałę wezwania prasy polskiej do zawieszenia walk partyjnych i zaprzestania szkalowania rządu na okres plebiscytu górnośląskiego i wspomagania tegoż materyalnie. Uchwalono zebrać na ten cel fundusz 10 milionów marek. Wreszcie zjazd uchwalił wysłać gen. Hallera do Ameryki celem zorganizowania KOP w Ameryce.

Z posiedzenia m. Komisyi aprowizacyjnej.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie m. Komisyi aprowizacyjnej pod przewodnictwem prezydenta Federowicza. Po sprawozdaniu złożonem przez st. r. Magiu dra Zawadzkiego w sprawie domagania się przez tut. masarzy nowej znacznej podwyżki cen tłuszczów i wyrobów masarskich — wywiązała się obszerna dyskusya, poczem komisya aprowizacyjna uchwaliła upoważnić Komisyę cennikową, by w najkrótszym czasie odbyła konferencyę z reprezentantami tut. Intendantury wojskowej i reprezentantami masarzy, celem ustalenia cen tłuszczów i wyrobów masarskich na podstawie targowych cen żywej wagi i faktycznych kosztów administracyi.

Następnie przewodniczący omówił stan zaopatrzenia miasta w artykuły pierwszej potrzeby, przyczem stwierdził, że ogólna sytuacya aprowizacyjna na najbliższe tygodnie przedstawia się bardzo poważnie, tak ze względów na stosunki komunikacyjne, jak niemniej z powodu zbyt małych zapasów zboża, którymi Rząd może rozporządzać. Rząd poczynił wprawdzie w Rumunii znaczne zakupy zboża chlebowego i kukurudzy, władze rumuńskie jednak zezwalają obecnie na wywóz jedynie kukurudzy, natomiast wywóz żyta i pszenicy został zupełnie wstrzymany. Transporty mąki amerykańskiej spodziewane są dopiero po upływie kilku tygodni.

W dyskusyi nad sprawozdaniem prezydenta miasta r. m. Kosobudzki podniósł, że u rolników tak większych jak i mniejszych są stosunkowo znaczne zapasy zboża, które wystarczyłyby na pokrycie zapotrzebowania na szereg miesięcy. Celem wydobycia tych zapasów należałoby żądać zniesienia dotychczasowych ograniczeń w handlu zbożem, przy równoczesnem zamknięciu granicy Państwa.

Na wniosek posła dra Bobrowskiego Komisya uchwaliła: Rada aprowizacyjna miasta Krakowa stwierdza, że winę za całkowitą katastrofę aprowizacyjną ponosi Rząd, który nie potrafił zebrać kontyngentu zbożowego w wysokości wyznaczonej przez ustawę sejmową oraz Sejm, który nie chciał uchwalić sekwestru zboża i dopuścić do wolnego handlu.

Miejska Rada aprowizacyjna wobec bankructwa systemu aprowizacyjnego uchwalonego przez większość sejmową oraz wobec głodu i rozpaczy ludności domaga się bezzwłocznego wprowadzenia sekwestru produktów rolnych przynajmniej dla gospodarstw od 10 morgów w górę.

Dalej przyjęto następujący wniosek r. m. Ziffera: Miejska Rada aprowizacyjna oświadcza, iż jeżeli w najbliższym czasie nie poprawią się stosunki aprowizacyjne, będzie zmuszona ustąpić.

W końcu Komisya upoważniła Magistrat do ustalenia cen pieczywa nadkontyngentowego w stosunku do cen targowych zboża, wzgl. mąki.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa.

Groźba strajku urzędników aresztów policyjnych.

(*) Jak się dowiadujemy, urzędnicy tutejszych biur policyjnych pod Zamkiem noszą się z zamiarem zaprzestania pracy, z powodu niedostarczenia im węgla do opału biur. Od kilku dni wszyscy funkcyonaryusze tego urzędu z powodu dotkliwego zimna nie są w stanie nie tylko urzędować, ale wogóle szereg godzin przepędzać w zimnych lokalach. Brak węgla jest również klęską z tego względu, że w aresztach gromadzi się wiele ludzi, różnych kategoryj i z rozmaitemi zarazkami, wobec czego dezynfekcya ich z braku węgla nie da się przeprowadzić (kąpiele itp.). Wreszcie i wzgląd elementarnego poczucia ludzkości nakazywałby ogrzewać i więzienia. W sprawie tej zarząd aresztów kilkakrotnie urgował inspektorat węglowy, jednak bezskutecznie.

(x) **WŁOSKI PAROWIEC „KRAKÓW“.** Prezydent Tryesteńskiego Lloydu Alfred Dentici di Frasso zawiadomił telegraficznie prezydenta m. Krakowa, że nadał włoskiemu parowcowi zbytkownemu nazwę „Kraków“. Parowiec ten wyrusza po raz pierwszy w daleką drogę do Bombayu. Telegram zawiera nadto zapewnienia trwałej przyjaźni Włoch dla odrodzonej i niepodległej Polski. W odpowiedzi na tę wiadomość prez. m. przesłał p. Dentici serdeczne wyrazy podzięki zaznaczając, że węzły zadzierzgnięte przed wiekami na włoskiej ziemi odnawiają się obecnie w niepodległej Polsce.

KONCERT MIKOŁAJA JACHNY, głośnego śpiewaka wielkiej opery w Moskwie, odbędzie się w Krakowie nieodwołalnie w niedzielę, dnia 19 bm. w sali „Sokoła“. Znakomity artysta, który przed wojną występował z wielkiem powodzeniem we Włoszech i Francyi, należy do tych nielicznych śpiewaków, którzy nie tylko na scenie, ale także i na estradzie umieją w zachwyt wprawić słuchaczy. „Krakowskie Biuro Koncertowe“, korzystając z krótkiego pobytu p. Jachny w Polsce (z końcem grudnia wyjeżdża do Włoch), pozyskało go na 2 występy w Krakowie, chcąc dać poznać publiczności tego wyjątkowego artystę.

KONCERT DLA ŻOŁNIERZY w Ognisku YMCA przy ul. Grodzkiej odbył się 12 bm. w obecności gen. Symona. W koncercie wzięli udział: p. Jadwiga Kor-

win art. dram., która z talentem wygłosiła poezye Staffa. p. Baczyński skrzypek odegrał z uczuciem utwory Chopina. p. Daniszewska wystapiła z gra na cytrze. p. Tuchowska wygłosiła wiersze żołnierskie napisane przez p. Jordaens; przygrywała doskonale orkiestra smyczkowa Bat. Telegrafistów pod kier. p. Daniszewskiego. Urządzeniem koncertu zajmowało się VI. Koło TSL.

TOWARZYSTWO KRESÓW POŁUDNIOWYCH. Dnia 5 bm. odbył sie pierwszy konstytuujacy Walny Zjazd Tow. Kresów Południowych. którego celem jest popularyzowanie wiedzy o południowych kresach Polski po wszystkich ziemiach polskich i za granica oraz praca oświatowo-kulturalna i ekonomiczna na terenach Spisza i Orawy. Nowe Towarzystwo jest kontynuacya Komitetu Obrony Spisza i Orawy. który, po spełnieniu swego głównego zadania równocześnie sie zlikwidował. Walny Zjazd przyjał do wiadomości statut Towarzystwa i wybrał Zarząd. do którego weszli: Prof. Wł. Semkowicz jako prezes. wicemarszałek sejmu St. Osiecki z Warszawy i ks. Ferd. Machay jako wiceprezesi. prof. Wal. Goetel sekretarz. dr Kaz. Dobrowolski wicesekr. dyr. J. Dorawski skarbnik. prof. Kaz. Sosnowski zast. skarbnika. Nadto weszli do zarzadu: dr E. Jabłonski. prof. S. Kopytko. adw. dr T. Kornicki i prof. J. Zborowski. Zgłoszenia na członków Tow., przyjmuje sie w lokalu Tow. Tatrzańskiego. ul. Potockiego 4. parter. codziennie od godz. 5—7.

KOMISYA KREDYTOWA OBWODU KRAKOWSKIEGO (Rynek gł. 30) na dziewietnastem posiedzeniu z dnia 9 grudnia br. przekazała 20 spraw wiekszych przedsiębiorstw Komisyi Głównej w Warszawie z wnioskiem na udzielenie kredytu w łacznej kwocie 15.100.000 Mk., a 1 sprawe z wnioskiem odmownym. Przewodniczacy Komisyi: Witołd Ostrowski u. p.

W T-WIE LEKARSKIEM odbedzie sie odczyt prof. dra Kostaneckiego. nie dnia 16 bm. jak mylnie podano, lecz we środe dnia 15 bm.

POSIEDZENIE NAUKOWO TOWARZYSKIE z odczytem doc. dra Reinholda „O niepoczytalności". odbedzie się we czwartek dnia 16 bm. Goście mile widziani.

PIATY „PODWIECZOREK" BIAŁEGO KRZYŻA, na rzecz potrzeb naszego żołnierza odbędzie sie we czwartek o godz. 4.30 popołudniu w kawiarni „Esplanade" ze współudziałem w części artystycznej art. opery Katarzyny Hoffman. artysty skrzypka Tad. Górzyńskiego. prof. Stefana Barańskiego (fortepian). zespołu orkiestralnego i art. dram. Stanisława Grolickiego (rzeczy wesołe).

W KRAKOWSKIEM TOW. TECHNICZNEM ul. Straszewskiego 28. wygłosi dn. 17 bm. o godz. 7 wieczór referat p. inż. Józef Próchnik na temat: „O organizacyi techników".

CENY ZA DRZEWKA WIGILIJNE. Magistrat m. Krakowa ustanowił nastepujące ceny na drzewka wigilijne sprzedawane na rynku krakowskim: 1) pół metra wysokości 11 M. 2) pół do 1 m wysokości 11 do 18 M. 3) Od 1 do 2 m wysokości 18 do 33 M. 4) Od 2 do 3 m wysokości 33 do 48 M. 5) Od 3 do 4 m 48 do 60 M. 6) Od 4 m wyżej 60 do 84 M. przekroczenie powyższych cen karane bedzie przez Okregowy Urząd walki z lichwą na podstawie art. 4 ustawy o lichwie wojennej z 2. 7. 1920 r. Nr. 67. Poz. 449 dz. ustaw R. P.

(x) **PODATEK SYLWESTROWY.** Z dzienników warszawskich dowiadujemy sie. że tamtejsza rada miejska uchwaliła podatek sylwestrowy. wedle którego w nocy z 31 grudnia na 1 stycznia ceny wszystkich potraw i napoi w restauracyach i kawiarniach beda podniesione o pewien procent. a dochód w ten sposób uzyskany przejdzie na cele dobroczynne. Byłoby przeto pożądanem. aby i krakowska rada miejska weszła w ślady warszawskiej i podobny podatek sylwestrowy uchwaliła.

(x) **ROZSTRZELANIE DEZERTERA MORDERCY I BANDYTY.** Wczoraj o godzinie 8 rano na dziedzińcu więzienia wojskowego przy ul. Montelupich rozstrzelano Józefa Pihla. dezertera. morderce i niebezpiecznego bandyte. Stał on na czele szajki. która rok temu grasowała w okolicach Podgórza i Krakowa. Schwytany wraz z cała szajką w pierwszych miesiacach bieżącego roku Pihl został postawiony przed sadem doraźnym wojskowym. który go jednak przekazał sądowi zwyczajnemu. Przed miesiacem odbyła sie rozprawa. w której Pihl został skazany na śmierć przez rozstrzelanie. Po zatwierdzeniu wyroku został on wczoraj wykonany.

(x) **Z KRONIKI POLICYJNEJ.** Policya krakowska aresztowała Józefe Chmielnik. która Julii Wszołek zamieszkałej w Zabłedze pw. Tarnów skradła garderobe wartości 6000 marek. Aresztowano służacą Regine Rusinek lat 20. która swej pracodawczyni Amalii Rosenzweig ul. Krakowska 30. skradła w gotowce 4000 marek.

(x) **MIŁA TRÓJKA.** Aresztowano w Krakowie służaca Marye Moskwe lat 19. Adolfa Schindlera lat 19 pomocnika handlowego i Edmunda Meglicza lat 16. Trójka ta wstapiła do służby do p. H. Janko właściciela dóbr w Branicach i tam Moskwa po kilku dniach skradła większa ilość garderoby. bizuteryi i srebra stołowego wartości ponad 100.000 marek. Rzeczy prawie wszystkie odebrano. Ł

Kobieta w 18 roku życia okazała się mężczyzną.

Warszawskie pisma przynoszą wiadomość o sensacyjnej rozprawie, odbytej przy drzwiach zamkniętych, zakończonej wyrokiem sądu okręgowego, na mocy którego postanowiono:

Uznać, że Maryanna L., lat 18, zapisana do ksiąg stanu cywilnego jako kobieta, jest mężczyzną i nakazać urzędnikowi stanu cywilnego parafii św. Trójcy w Warszawie akt urodzenia Maryanny L. z dnia 2 września 1900 roku sprostować w ten sposób, robiąc adnotacyę na marginesie, iż zamiast wyrazów „mładienca żenskawo poła" napisać „dziecię płci męskiej", a zamiast wyrazów „mładiencu dano imia Marjanna" napisać „dziecięciu dano imię Maryan".

W ten sposób kobieta stała się od tej chwili mężczyzną.

Mieszkańcy Solca, którego mieszkańcem czy mieszkanką jest także owa Maryanna czy Maryan, komentują powyższy fakt bardzo żywo i naturalnie po swojemu.

Ruch giełdowy.

Kraków, 15 grudnia.

(4) Ruch na giełdzie krakowskiej był bardzo ożywiony. Wszystkie bez wyjątku papiery przemysłowe oraz handlowe były przedmiotami znacznych transakcyj. Mimo to nie zaznaczyła się zbyt gwałtowna zwyżka. Kurs papierów przeciętnie podniósł się o 100 punktów.

Bardzo znacznem zainteresowaniem cieszyły się akcye „Polskiego Globu", które też podniosły się na kursie. Z innych papierów najwyższą zwyżkę osiągnęły akcye „Parowozy", za które płacono wczoraj 4100. Transakcye papierami „Trzebinia" fabryka maszyn, były bardzo silne. „Tepege" rozpoczęły się po kursie stosunkowo niskim 7550, — pod koniec jednak zebrania giełdowego wróciły do normalnego poziomu i płacono za nie 7800. „Krakus" bez zmiany.

Papiery handlowe znajdywały chętnych nabywców. Kurs „P. T. H.", jak i „Impex" podniósł się nieznacznie.

Po raz pierwszy od szeregu już miesięcy ożywił się targ papierami lokacyjnymi, które też wykazały tendencyę zwyżkową.

Waluty i dewizy na ogół bez zmiany. Dolary nieco spadły.

Z akcyj bankowych kupowano Bank hipoteczny po 650.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ Z DNIA 14 GRUDNIA.

Waluty i dewizy: Dolary Stanów Zjedn. gotówka 520, 500. Franki francuskie gotówka 30, 32'50. Marki niemieckie gotówka 725, 795. Korony austryackie czeki 95, 105. Korony czeskosłowackie gotówka 650, 700, czeki 650, 700. Lei rumuńskie gotówka 7.50, 8. Liry włoskie gotówka 19, 20.

Akcye Tow. handl. i przem.: Polskie Tow. handl. („P. T. H.") ofiar. 685, żąd. 735, transakc. 720—710. Handl. Spółka akc. „Impex" ofiar. 390 żąd. 440, transakc. 415—405. „Polski Glob" Tow. transportowo handl. ofiar. 1450, żąd. 1550, trans akc. 1500. Zieleniewski ofiar. 5300, żąd. 5500, transakc. 5450—5425. Warsz. Spółka akc. budowy parowozów ofiar. 4000, żąd. 4200, transakc. 4000—4100. „Lemiesz" fabryki maszyn rolniczych ofiar. 5800, żąd. 6000, transakc. 5850—5900. „Trzebinia" fabryka maszyn i narzędzi rolniczych ofiar. 3200, żąd. 3400, transakc. 3225—3350. „Automotor" fabryka samochodów ofiar. 1700, żąd. 1800, transakc. 1700—1750. „Górka" fabryka cementu ofiar. 4300. żąd. 4500, transakc. 4300—4400. Galic. akc. Zakłady górn. Siersza ofiar. 4300, żąd. 4500, transakc. 4450—4400. „Tepege" Tow. dla przedsięb. górniczych ofiar. 7600 żąd. 7800, transakc. 7550—7800. Polska Nafta ofiar. 2150, żąd. 2350, transakc. 2250—2225. Elektrownia w Sierszy ofiar. 2800. żąd. 2900. transakc. 2840—2850. „Oikos" T. A. ofiar. 2900, żąd. 3100, transakc. 3000—3100. Fabryka przetworów tłuszcz. w Trzebini ofiar. 3500, żąd. 3700. „Krakus" Zjedn. fabryki przetworów wyskokowych ofiar. 3100, żąd. 3300, transakc. 3225.

Papiery lokacyjne: 4% Poż. kraj. E. 1893 ofiar. 89, żąd. 91, transakc. 90. 4% Poż. kraj. szkol. E. 1908 ofiar. 82, żąd. 84. 4 i pół proc. Poż. kraj. z r. 1913 ofiar. 89, żąd. 91, transakc. 90. 4 i pół proc. Poż. kraj. z r. 1914 ofiar. 90, żąd. 92. transakc. 91. 4% Poż. m. Krakowa z r. 1909 ofiar. 82, żąd. 84, transakc. 83. 4% Poż. m. Lwowa ofiar. 77'50. żąd. 79'50, transakc. 78 50. 4 i pół proc. Obl. kom. Banku Kraj. ofiar. 89, żąd. 91, transakc. 90. 4% Obl. kom. Banku Kraj. ofiar. 81'50. żąd. 83'50, transakc. 82—83. 4% Obl. kolej. Banku Kraj. ofiar. 78, żąd. 80. 4 i pół proc. Listy zast. Banku Kraj. ofiar. 97'75. żąd. 99'75, transakc. 98'75. 4% Listy zast. Banku Kraj. ofiar. 93, żąd. 95. 4 i pół proc. Listy zast. Banku hipot. ofiar. 95, żąd. 97, transakc. 96.

Lwów (PAT). Giełda lwowska: Ruble carskie setki 360—380, ruble carskie pięćsetki 370—400, drobne 280—300. Ruble dumskie tysiączki 75—95, 250-tki 50—70. Karbowańce tysiączki 6—9. Grzywny po 500 i wyżej 9—12. 100 franków francuskich 33'75—35 25. 100 franków szwajcarskich 86—91. Funty szterlingi 1950—2050. Dolary amerykańskie 540—590. Dolary kanadyjskie 460—500. Marki niemieckie tysiączki 730—780, marki niemieckie setki 630—680, drobne 550—600. Lei rumuńskie pięćsetki 800—840, drobne 700—740. Liry włoskie 20—21. Korony czeskie 6 0—650. Korony austryackie 96—108. Franki belgijskie 35'50—37'50. Korony szwedzkie 107—114. Korony duńskie 82—86. Korony norweskie 82—86. Marki fińskie 800—900. Floreny holenderskie 175—185.

Dewizy: Londyn 1950—2050, Paryż 33'75—35'25. Zurych 86—91. Praga 620—630, Wiedeń 105—115. Berlin 750—825, Nowy Jork wyżej 50 540—590, niżej 50-ciu 530—580, Medyolan 20—21, Bukareszt 800—850, Bruksela 35'50—37'50, Kopenhaga 82—86, Finlandya 11'50—12. Holandya 175—185, Szwecya 107—114, Norwegia 82—86.

Wiedeń (PAT). Giełda: Renta majowa 98'50, austryacka renta koronowa 98'50, renta lutowa 98'50, węgierska renta koronowa 137, losy tureckie 3440, pryorytety kolei południowej 1816, Anglobank 1241, Bankverein 1260, Bodenkredit 3000, austryacki Zakład kredytowy 1395. Laenderbank 1879, Merkury 1028, Unionbank 1030, Bank obrotowy 889, Živnostenska Banka 2945, koleje północne 22000, kolej lwowsko-czerniowiecka 3900, koleje austryackie 5110, kolej południowa 2360, Alpiny 5220, Berg und Huetten 14000, Krupp 1830, Poldihuette 4700. Pragereisen 13990, Rima 3870, Scoda 3999, Zieleniewski 4250, Apollo 7975, Fanto 26600, Galicyjskie Karpaty 19470, Galicya 30400, Schodnica 19470, Siersza 3675.

Zurych (PAT). Początkowe kursa dewiz: Berlin 8 60, Nowy Jork 648, Medyolan 22'35, Praga 7'25, Budapeszt 1'30, Zagrzeb 4'50, Bukareszt 8'60, Warszawa 1'05, Wiedeń 1'75, austryacka korona stemplowana 1'20.

Kronika gospodarcza.

WYSTAWA PRZEMYSŁU DOMOWEGO. W gmachu gminy izraelickiej onegdaj otwarto w obecności wiceprezydentów miasta, Sarego i Rollego, wystawę wyrobów szkół przemysłu domowego, założonych przez zachodnio-małopolski Komitet pomocy żydom polskim w szeregu miast, jak Kraków, Tarnów, Przemyśl, Jarosław, Jasło, Żywiec, Mielec i t. d. Szkoły te uczą koszykarstwa, przemysłu drzewnego, szczotkarstwa i t. d. Przy otwarciu wystawy przemówił przewodniczący Komitetu dr Rafał Landau, wskazując na doniosłe znaczenie podobnego rodzaju szkół dla sprawy odbudowy kraju.

(*) **ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE STATYSTYKI PRZEMYSŁOWEJ.** Rada ministrów ogłasza rozporządzenie **w sprawie statystyki stanu zatrudnienia w przemyśle.** Wszystkie zakłady przemysłowe, państwowe, komunalne i prywatne, które zatrudniają powyżej pięciu robotników są obowiązane w ciągu dwóch tygodni od daty ogłoszenia rozporządzenia podać do wiadomości inspektora pracy: firmę, adres, rodzaj produkcyi, liczbę zatrudnionych robotników oraz liczbę personalu kierowniczego i urzędniczego, jako też siłę posiadanych motorów w H. R. W razie otwarcia nowych zakładów lub zmian w istniejących, należy zawiadomić również inspektora pracy. Zakłady przemysłowe obowiązane są też do nadsyłania co trzy miesiące sprawozdań według podanego wzoru.

(*) **W SPRAWIE UREGULOWANIA SPRZEDAŻY I KONSUMCYI MIĘSA I NABIAŁU.** Rozporządzeniem Rady ministrów zostało ministrowi aprowizacyi przekazane prawo do wydawania zarządzeń w zakresie regulacyi i **ograniczenia sprzedaży oraz spożycia nabiału i mięsa.**

(*) **UREGULOWANIE PRODUKCYI WĘGLA BRUNATNEGO.** Rozporządzenie z dnia 6 listopada 1920 r. w przedmiocie uregulowania produkcyi węgla kamiennego (Dz. Ustaw Państwa z r. 1920 Nr. 109 nr. 75 poz. 508) zostaje w całości rozciągnięte również **do produkcyi węgla brunatnego.**

ZAMKNIECIE 22 BANKÓW AMERYKAŃSKICH. Z Nowego Jorku donoszą, że 22 banki amerykańskie zamknęły swoje czynności, ponieważ farmerzy nie chcieli sprzedać zboża dla zlikwidowania swoich długów. Jest to jednak, jak sadzić należy, zjawisko chwilowe. Farmerzy będa musieli wkrótce zboże sprzedać pod presya banków, które zechca uwolnić uwiezione kapitały, tudzież ze wzgledu na rosnace wciąż czynsze.

Nowy kurs w sprawie eksportu nafty i drzewa.

Handel zamienny: za surowce — produkty włókniste.

Warszawa (tel. M.). Jak słychać, **ministeryum przemysłu i handlu przystąpiło bardzo energicznie do przeprowadzenia ułatwień wywozu nafty i produktów naftowych, tudzież drzewa.** Także dla wywozu produktów przemysłu włókniestego zarządzono ułatwienia, przyczem **wprowadzono tutaj handel zamienny, t. j. wywóz towarów gotowych w zamian za surowce.**

Groźba wojny amerykańsko-japońskiej?

Warszawa (Tel. wł.) Jak donosi „Prawda", Lenin zakomunikował na kongresie socyalistycznym, że przedstawiciele konsorcyum amerykańskiego, które dąży do uzyskania koncesyi na Kamczatce, przyznał otwarcie, iż **Stany Zjednoczone na wypadek wojny z Japonię potrzebują podstawy operacyjnej w Azyi Wschodniej, te zatem uznają rząd sowietów, jeżeli bolszewicy sprzedadzą im Kamczatkę.**

W doniesieniu tem mieści się jakoby groźba zatargu między Ameryką a Japonią. Groźba ta przybiera realniejsze kształty na podstawie wiadomości o mowie posła **Sakomoto** wygłoszonej w senacie japońskim. Sakomoto oświadczył: Jeżeli Japonia zawrze sojusz z Anglią, należy skreślić ten paragraf układu, który unieważnia sojusz na wypadek wojny Japonii z Ameryką.

Koncentracya japońskich wojsk.

Berlin. (PAT) Biuro Wolffa donosi: Według doniesień niemieckiego biura informacyjnego w Waszyngtonie, **zażąda amerykański ambasador w Tokio wyjaśnienia od rządu japońskiego w sprawie koncentracyi japońskich wojsk na Formozie.**

Interesy amerykańsko-sowieckie.

Berlin. (PAT) Wied. Biuro kor. „Deutsche Allg. Ztg." donosi wedle „Prawdy" z Helsingforsu, że Lenin na konferencyi z socyalistami amerykańskimi oświadczył, iż przedstawiciele amerykańskiego konsorcyum miliardowego, którzy usiłowali uzyskać koncesyę na Kamczatce, przyznali jawnie, iż **Stany Zjednoczone potrzebują na wypadek wojny z Japonią podstawy wschodnio-azyatyckiej. Gotowi są oni uznać Rosyę sowiecką, jeżeli Rosya sowiecka sprzeda Kamczatkę Ameryce.**

Rokowania z Krasinem nie postępują naprzód.

Różnica zdań między Lloyd Georgem a lordem Curzonem.

Paryż (PAT) „Echo de Paris" stwierdza, że rokowania z Krasinem w ostatnim czasie nie postąpiły naprzód, a to z tego powodu, że zachodzi różnica zdań pomiędzy Lloydem George a lordem Curzonem. Podczas gdy Lloyd George wskazuje na konieczność otwarcia rynku rosyjskiego dla Anglii, Curzon zastępuje interesy wielkich przemysłowców, którzy mają pretensye pieniężne do Rosyi i którzy domagają się gwarancyi przeciw atakom bolszewickim w Azyi.

Rumunia czyni zarządzenia obronne.

Warszawa. (Telef. M.) Z Bukaresztu telegrafują: Rumuńska Rada ministrów rozpatrywała i **zaaprobowała projekt zarządzeń dotyczących ochrony granicy rumuńskiej od strony Dniestru przedłożony przez ministra wojny.**

Pertraktacye bolszewicko-rumuńskie

Moskwa. (PAT). Cziczerin zażądał w nocie do rządu rumuńskiego podania liczby rozbrojonych wojsk Wrangla. Nota proponuje omówienie wszystkich spraw interesujących oba państwa, albowiem tylko przez wykluczenie wszystkich spraw bieżących może nastąpić stały stan pokojowy między Rosyą a Rumunią. Wkońcu domaga się Cziczerin od rządu rumuńskiego, by podał czas i miejsce celem spotkania się przedstawicieli obu rządów.

Rokowania z sinfeinistami.

Warszawa (tel. M.). Przywódcy sinfeinistów przyjmą prawdopodobnie propozycyę Lloyda George co do spotkania się z przedstawicielami rządu angielskiego, celem omówienia warunków.

Sinfeiniści proklamują stan wojenny między Irlandyą a Anglią.

Berlin (PAT) Wied. Biur. Kor. United Telegraph donosi z Paryża. Naczelna komenda sinfeinistów odpowiedziała na proklamacyę stanu oblężenia w południowej Irlandyi kontrproklamacyą, w której powiedziane jest, że **między Irlandyą a Wielką Brytanią istnieje stan wojenny.**

Jak d'Annunzio dostał tanki.

Tryest (East Express). Rząd włoski wysłał kilka tanków do Tryestu i Abbazyi. Na granicy jednak cała załoga tanków oddała się do dyspozycyi d'Annunzia.

Polsko-amerykański bank emisyjny?

Warszawa (Tel. M.) Wobec pogłosek jakoby istniał zamiar założenia polsko-amerykańskiego banku emisyjnego mającego powstać z inicyatywy pana Jaroszyńskiego, ministeryum skarbu donosi, że o pogłoskach tych nic nie wie.

—o—

Otwarcie sądu apelacyjnego w Wilnie.

Grodno (East Express) W gmachu sądowym przy ul. Mickiewicza w Wilnie nastąpił uroczysty akt otwarcia sądu apelacyjnego. Adwokatura miejscowa zgłosiła podanie o otwarcie rady adwokackiej. Podanie to było pierwszą sprawą rozważaną przez sąd. Ze względu na liczbę obecnych w Wilnie adwokatów utworzenie rady uznano za możliwe i pożądane.

Stan zdrowia prez. Witosa.

Warszawa (Tel. M.) Prezydent ministrów Witos zaniemógł przeziębiwszy się na pogrzebie posła Wojdy. We wtorek rano chory miał podwyższoną temperaturę, na ogół jednakże stan zdrowia nie budzi obaw.

Termin kupowania pożyczki odrodzenia.

Warszawa (Tel. M.) Wedle pogłosek termin kupowania pożyczki odrodzenia ma być przedłużony do końca lutego 1921 roku.

W sprawie 13-tej pensyi

Warszawa (Tel. M.) Wbrew pogłoskom jakoby ministerstwo skarbu rozważało sprawę wypłacenia urzędnikom remuneracyi świątecznej, dowiaduję się, że **rząd zamierza jedynie podwyższyć mnożnik z 200 na 300** z tem, że nowe doboru urzędników mają obowiązywać od dnia 1 grudnia, **natomiast o 13 pensyi i o remuneracyi świątecznej rząd nie myśli.**

Dymisya dyrektora teatru lwowskiego.

Lwów (PAT). Dyrektor Tarasiewicz zgłosił na wczorajszem posiedzeniu komisyi teatralnej dymisyę z kierownictwa lwowskiego teatru.

Walka z chorobami wenerycznemi.

Lwów. (PAT) Okręgowy urząd zdrowia we Lwowie w obecności władz cywilnych i wojskowych pod przewodnictwem dyrektora tego urzędu dra Mikołajskiego, po stwierdzeniu na swojem posiedzeniu niezwykłego wzrostu chorób wenerycznych na terenach frontowych wśród ludności cywilnej i formacyach wojskowych, uchwalił utworzyć mieszaną komisyę wojskowo-cywilną dla walki z chorobami wenerycznemi w leżach zimowych formacyj wojskowych.

Komisyom tym poruczono także kontrolę policyi i punktów sanitarno-obyczajowych. Dalej uchwalono zwrócić baczną uwagę na choroby weneryczne uchodźców z terytoryów bolszewickich, zwrócić się z wspólną odezwą do ludności cywilnej i formacyj wojskowych, kreślącą rozpaczliwy stan chorób w kraju i konieczność walki z chorobami wenerycznemi i tajnym nierządem. Wreszcie uchwalono odnieść się do ministerstwa zdrowia z memoryałem w sprawie konieczności zwrócenia bacznej uwagi na szerzące się choroby weneryczne na terenach frontowych i na konieczność rozszerzenia oddziałów wenerycznych w Tarnopolu i Czortkowie.

Z szerokiego świata.

(l.) **KREMATORYUM WE WIEDNIU.** Stolica naddunajska, idąc wzorem innych wielkich miast zagranicznych, zamierza w najbliższej przyszłości urządzić publiczne krematoryum.

(m-m) **ANGORSKA KOTKA NA KONFERENCYI DYPLOMATÓW W LONDYNIE.** Premier Francyi, Leygues, wyjechał na konferencyę dyplomatyczną do Londynu w towarzystwie swego generalnego sekretarza Berthelota. Rezultaty polityczne owej konferencyi nie są nazbyt konkretne, ale zato p. Berthelot przywiózł swej żonie w prezencie wspaniałą angorską kotkę, która otrzymała ściśle polityczne imię: Kemal.

(m-m) **DOPUSZCZENIE KOBIET DO ADWOKATURY W BELGII.** W belgijskim parlamencie przedłożono projekt ustawy o dopuszczenie kobiet do adwokatury. Delegowani bardzo przychylnie odnoszą się do tego projektu. Przywódca chrześcijańskich demokratów, Mabille, zamierza tylko wnieść poprawkę w formie zastrzeżenia, że kobieta zamężna może wykonywać zawód adwokacki jedynie za zgodą męża.

(m-m) **ODKRYCIE KOŚCIOŁA Z IV-GO WIEKU W JEROZOLIMIE.** W ogrodach Gethsemani, pozostających od szeregu wieków pod opieką Franciszkanów, — odkryto naprzeciw moszei Omara, wzniesionej na miejscu, gdzie dawniej znajdowała się świątynia Salomona, — szczątki kościoła z IV-go wieku.

(l.) **MAKSYM GORKIJ OSIADŁ NA CAPRI.** Dzienniki finlandzkie donoszą, iż Maksym Gorkij, rozczarowany na punkcie dobroczynnych rezultatów komunizmu, udał się via Szwecya na Capri, gdzie zamierza odtąd pędzić życie w zaciszu.

(l.) **ANGLIA REZYGNUJE Z BUDOWY DREADNOUGHTÓW.** Od dłuższego czasu toczyła się w gabinecie angielskim walka o kwestye czy Anglia będzie nadal budowała dreadnoughty. — Rząd zadecydował ostatecznie, iż zaprzestanie w przyszłości budowy wielkich jednostek flotowych.

(l.) **89.000 CARSKICH URZĘDNIKÓW W SOWIECKICH OBOZACH JEŃCÓW.** „Berlingske Tidende" podaje z Helsingforsu, iż wedle doniesień dzienników sowieckich w 84 obozach jeńców w Rosyi znajduje się obecnie 89.000 wysokich urzędników, oficerów itd. z czasów carskich.

(l.) **MASOWE WYKONYWANIE WYROKÓW W NOWYM JORKU** W więzieniu nowojorskiem stracono przed paru dniami pięciu zbrodniarzy. Wyrok wykonano przy pomocy krzesła elektrycznego.

Notatki literacko-artystyczne.

Nowa komedya Zygmunta Kaweckiego.

(m-m) Wśród niezwykłej jałowizny twórczej w zakresie oryginalnych sztuk scenicznych a zwłaszcza komedyj — z radością przywitać należy wiadomość, że utalentowany autor „Dramatu Kaliny" i „Szkoły" wykończył nową sztukę pt. „Poczekalnia pierwszej klasy". P. Kawecki odczytał w jednym z warszawskich salonów literackich ten najnowszy swój utwór, który wkrótce zapewne ujrzy światło kinkietów scenicznych.

Wydawca: W zastępstwie Spółki Wydawniczej „Goniec Krakowski" Sp. z o. o.: Maryan Fontana. Redaktor odpow.: Ludwik Gronus.
Drukarnia Ludowa w Krakowie.